



**GIS 27/ 2017**

05/12/2017 - 7:00

## USA szukają odpowiedzi na Nowy Jedwabny Szlak

Nowy rząd w Austrii może być trudnym partnerem dla reszty UE

Jeszcze w pierwszej połowie grudnia ma powstać nowa koalicja rządowa w Austrii. Stworzą ją centroprawicowa Austriacka Partia Ludowa (öVP) oraz populistyczna Wolnościowa Partia Austrii (FPö). Po raz pierwszy taki sojusz polityczny powstał w 2000 r., co doprowadziło do politycznej izolacji tego kraju w UE.

Od ponad 10 lat Austrię rządziła wielka koalicja socjaldemokratów i chadeków. Obydwie partie regularnie jednak traciły poparcie wyborców. Sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero od lipca bieżącego roku, kiedy przewodniczącym öVP został 31-letni Sebastian Kurz, obecny szef MSZ Austrii.

Pod przewodnictwem Kurza chadecy przejęli antyimigrancką retorykę od populistów z FPö. W październikowych wyborach zdobyli 31,5 proc. głosów i po raz pierwszy od piętnastu lat öVP znów jest najsilniejszą partią w Austrii.

Jeśli rozmowy obydwu partii zakończą się sukcesem, to nowym kanclerzem Austrii zostanie właśnie Sebastian Kurz. Będzie on najmłodszym szefem rządu w historii tego kraju. W tej roli może zadebiutować podczas szczytu UE, który odbędzie się w Brukseli 14 grudnia.

Pierwszym zadaniem kanclerza Kurza będzie przewyciężenie ryzyk na arenie międzynarodowej, związanych z udziałem w rządzie prawicowo-populistycznej FPö. Ta partia tworzy w Parlamencie Europejskiej grupę polityczną z francuskim Frontem Narodowym i holenderską Partią Wolności Geerta Wildersa. Kurz zapowiedział już, że będzie prowadził „proeuropejską politykę zmian”.

Mimo że öVP ma tradycyjnie bliskie relacje z niemieckimi partiami chadeckimi CDU i CSU, to Sebastian Kurz wielokrotnie krytycznie wypowiadał się o polityce migracyjnej, którą realizował rząd Angeli Merkel. W tej kwestii bliżej mu do działań władz państw Grupy Wyszehradzkiej.

Podobnie jak te kraje Austria również nie uczestniczy w programie relokacji uchodźców z Włoch i Grecji, który w 2015 r. przyjęły państwa UE. Wówczas rząd w Wiedniu zgodził się na przyjęcie prawie dwóch tysięcy osób, z czego ostatecznie relokowano do Austrii piętnastu uchodźców.

Punktem spornym z krajami Europy Środkowo-Wschodniej mogą być kwestie dotyczące swobodnego przepływu pracowników w ramach UE. W czasie kampanii wyborczej Kurz wielokrotnie zapowiadał, że będzie zabiegał o zakończenie „migracji do austriackiego systemu socjalnego”.

Decydują się losy reform na Ukrainie

Komisja Europejska na razie nie przekaże Ukrainie 600 mln euro, które stanowią część programu pomocowego UE na rzecz tego kraju. Według Brukseli ukraińskie władze nie wywiązały się m.in. ze

zobowiązań dotyczących walki z korupcją i reform w dziedzinie energetyki.

W ostatnim czasie na Ukrainie głośne były przypadki działań wpływowych grup interesów, które próbują utrzymać status quo w administracji i gospodarce. Dotyczy to zwłaszcza reform w sektorze finansowym, wymiarze sprawiedliwości i energetyce. Według eksperta GIS prof. Stefana Hedlunda <https://www.gisreportsonline.com/professor-stefan-hedlund,3,expert.html> widoczne jest to szczególnie dobrze na przykładzie Naftogazu, największego przedsiębiorstwa Ukrainy.

Naftogaz zapewnia ukraińskiemu rządowi około 15 proc. wpływów do budżetu. Jeszcze w 2015 r. spółka wykazała miliard dolarów straty, podczas gdy w roku ubiegłym zanotowała miliard dolarów zysku. Było to możliwe głównie dzięki profesjonalnemu zarządowi, który korzystając ze wsparcia władz krajowych i zachodnich partnerów mógł realizować program restrukturyzacji.

Reformatory, którzy posiadają odpowiednie umiejętności i działają z zaangażowaniem, muszą stawić czoła starej gwardii, wykorzystującej polityczne naciski i zakulisowe intrygi – zauważa prof. Stefan Hedlund. (treść płatna) <https://www.gisreportsonline.com/naftogaz-the-keystone-of-reform-in-ukraine,2404.html>

Te tzw. oligarchiczne środowiska traciły na wprowadzanych reformach. Chodzi m.in. o to, że kontrolowane przez nie firmy nie mogły już na dotychczasową skalę wykorzystywać gazu przeznaczonego dla obiorców indywidualnych, który był wysoko subsydiowany przez rząd. Doprowadziły więc do zablokowania dalszych zmian w sektorze energetycznym, czego konsekwencją były dymisje członków władz Naftogazu.

Według prof. Hedlunda dalszy rozwój sytuacji wokół tej spółki będzie zapowiedzią tego, w jakim stopniu i czy w ogóle będą realizowane modernizacyjne plany ekipy prezydenta Petra Poroszenki. W przeszłości Naftogaz kojarzył się z ukraińskim systemem korupcyjnym; teraz miał szansę stać się silnym, nowoczesnym koncernem, który zapewni Ukrainie niezależność energetyczną.

### USA szukają odpowiedzi na Nowy Jedwabny Szlak

Inicjatywa Chin, by rozbudować sieć połączeń transportowych i handlowych między tym państwem a resztą Azji, Europą i Afryką, może oznaczać inwestycje warte nawet bilion dolarów w ponad 60 krajach. Byłoby to kilkakrotnie więcej niż wartość pomocy w ramach planu Marshalla, jakiej Stany Zjednoczone udzieliły po II wojnie światowej swoim sojusznikom w Europie Zachodniej.

Realizacja planów Pekinu będzie oznaczać głębokie zmiany geopolityczne na całym świecie. Z tego względu administracja prezydenta Donalda Trumpa przygotowuje kompleksową strategię wobec działań Pekinu. Jej częścią mają być również kwestie bezpieczeństwa w kluczowych regionach globu.

Ekspert GIS dr James Jay Carafano <https://www.gisreportsonline.com/dr-james-jay-carafano,14,expert.html> zauważa, że w ostatnich latach znacząco wzrosła także wojskowa dyplomacja Chin. Od 2012 r. odbyło się ponad 400 międzynarodowych wydarzeń w regionie Azji i Pacyfiku z udziałem przedstawicieli Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Właśnie dlatego USA zamierzają ściślej współpracować z krajami, które obawiają się chińskiej ekspansji.

Kluczową rolę w tym kontekście mają odgrywać Indie. [Aż teraz brzmi, jak szybko Stany Zjednoczone zintensyfikują współpracę z Indiami i jak głęboka ona będzie](https://www.gisreportsonline.com/dr-james-jay-carafano,14,expert.html) przewiduje dr James J. Carafano. <https://www.gisreportsonline.com/dr-james-jay-carafano,14,expert.html>

Jest niemal pewne, że ze względu na podobne interesy w dziedzinie bezpieczeństwa do współpracy wojskowej tych dwóch państw przyłączą się Japonia i Australia. Dodatkowo USA będą zabiegały o wsparcie innych krajów Azji, co zapewne będzie widoczne już w przyszłym roku.

Europa nie wie, jak skutecznie pomagać Afryce

Podczas niedawnego szczytu w Abidżanie przywódcy państw Unii Afrykańskiej i Unii Europejskiej przyjęli plan, który ma m.in. poprawić perspektywy młodzieży w Afryce, polepszyć jakość rządów oraz zwiększyć bezpieczeństwo na tym kontynencie. W kwestiach dotyczących migracji trudno było pogodzić sprzeczne interesy państw Europy i Afryki.

Tylko w 2016 r. UE i jej kraje członkowskie przekazały do Afryki pomoc rozwojową o wartości 21 mld euro. Poza tym Komisja Europejska przeznaczyła ponad 4 mld euro na fundusz inwestycyjny, który ma zmobilizować środki o wartość ponad 44 mld euro na inwestycje w Afryce.

Potrzeby są jednak znacznie większe. Dziś aż 60 proc. populacji na tym kontynencie ma poniżej 25 lat, z czego prawie jedna trzecia nie ma pracy. Jeśli w Afryce zostanie utrzymane dotychczasowe tempo wzrostu demograficznego, to według szacunków Komisji Europejskiej rocznie przybywać tam będzie 18 mln bezrobotnych. Oznacza to, że będzie rosła presja migracyjna w kierunku Europy.

W dokumencie końcowym szczytu znalazły się tylko bardzo ogólne sformułowania dotyczące migracji, co do których można było znaleźć kompromis wśród przywódców 28 państw UE i 55 krajów Unii Afrykańskiej. Tym ostatnim zależy na umożliwieniu liczniejszej legalnej migracji do Europy, podczas gdy politycy europejscy domagają się usprawnienia procedur readmisji cudzoziemców, którzy nie mają prawa pobytu w UE.

W wielu krajach Afryki transfery finansowe od emigrantów z Europy odgrywają istotną rolę w gospodarkach lokalnych, a ich łączna wielkość jest nawet wyższa od skali zagranicznej pomocy rozwojowej.

Eksperti GIS szczegółowo analizują sytuację w Afryce. Poza upadkiem reżimu Roberta Mugabe w Zimbabwie doszło ostatnio do pokojowej zmiany władzy w Angoli, która ma szansę stać się stabilnym i zamożnym sojusznikiem Europy. <https://www.gisreportsonline.com/opinion-new-president-new-prospects-in-angola,politics,2405.html> Z drugiej strony narasta polityczny konflikt w Burundi, jednym z najbiedniejszych państw świata, który może przekształcić się w otwartą wojnę między plemionami Hutu i Tutsi. <https://www.gisreportsonline.com/burundis-downward-spiral,politics,2367.html>

W ocenie założyciela GIS Michaela of Liechtenstein jedną z przyczyn niskiej jakości rządów w wielu częściach Afryki są stworzone w sztuczny sposób państwa, w których nie są szanowane prawa mniejszości i autonomia regionów.

À¸¸¸¸ wielkim błędem ze strony społeczności międzynarodowej, że naciska ona na utrzymywanie państw unitarnych nawet tam, gdzie nieraz znaczna część ich populacji chce żyć samodzielnie. To prawdziwa tragedia Afryki ¸ ¸ uważa Michael of Liechtenstein. <https://www.gisreportsonline.com/d/problems-start-with-a-forced-unitary-state,politics,2398.html>

---

## **Kontakt:**

Źródło: Geopolitical Intelligence Services

Website: <https://www.gisreportsonline.com/>

Kontakt: Anna Kalinowska

Telefon: [+48 605 636 666](tel:+48605636666)

Email: [kalinowska@gisreportsonline.com](mailto:kalinowska@gisreportsonline.com)